

Wyrok z dnia 4 kwietnia 2002 r.

I PKN 262/01

W razie odmowy rejestracji zakładowego układu zbiorowego pracy lub poszczególnych jego postanowień z powodu ich niezgodności z prawem, do stron tego układu należy wyrażenie zgody na wpisanie układu do rejestru bez postanowień niezgodnych z prawem lub dokonanie w terminie 14 dni odpowiednich zmian w układzie albo wniesienie odwołania do właściwego sądu (art. 241¹¹ § 5 k.p.).

Przewodniczący SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2002 r. sprawy z wniosku „C.” S.A. w G. z udziałem Okręgowego Inspektora Pracy, Związku Zawodowego Pracowników Handlu Zagranicznego „C.” S.A., Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy „C.” S.A. o rejestrację protokołu dodatkowego do zakładowego układu zbiorowego pracy, na skutek kasacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 13 lutego 2001 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Wnioskodawca „C.” S.A. w G. wniósł odwołanie od odmowy rejestracji przez Okręgowego Inspektora Pracy w Gdańsku protokołu dodatkowego nr 2 do zakładowego układu zbiorowego pracy zawartego między wnioskodawcą - z jednej strony a Związkiem Zawodowym Pracowników Handlu Zagranicznego „C.” S.A. i Niezależnym Samorządowym Związkiem Zawodowym „Solidarność” przy „C.” S.A. w G. - z drugiej strony.

Postanowieniem z dnia 26 października 2000 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gdańsku [...] oddalił odwołanie i zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 7 maja 1998 r. do Okręgowego Inspektoratu Pracy w G. wpłynął wniosek „C.” S.A. w G. o zarejestrowanie protokołu dodatkowego nr 1 do zakładowego układu zbiorowego pracy zawartego między wnioskodawcą a Związkiem Zawodowym Pracowników Handlu Zagranicznego „C.” S.A. i Niezależnym Samorządowym Związkiem Zawodowym „Solidarność” przy „C.” S.A. Protokół ten zawierał postanowienie o wprowadzeniu zadaniowego czasu pracy dla grupy kierowców wykonujących międzynarodowe przewozy samochodami ciężarowymi. Okręgowy Inspektor Pracy poinformował wnioskodawcę o tym, że protokół zawiera postanowienia niezgodne z prawem, wobec czego może być wpisany do rejestru z pominięciem tych postanowień, a w razie braku zgody - strony powinny dokonać odpowiednich zmian w tymże protokole. Odpowiadając na to, wnioskodawca złożył wniosek o zarejestrowanie protokołu bez załącznika nr 1 dotyczącego wynagradzania kierowców, które to zasady zostały przeniesione do protokołu dodatkowego nr 2. Następnie w dniu 22 czerwca 1998 r. wnioskodawca przedłożył do zarejestrowania protokół nr 2, którego art. 1 wprowadzał zadaniowy czas pracy dla kierowców wykonujących międzynarodowe przewozy samochodami ciężarowymi. Okręgowy Inspektor Pracy ponownie zgłosił zastrzeżenia do powyższego postanowienia, natomiast strony nie wyraziły zgody na zarejestrowanie protokołu dodatkowego nr 2 bez jego art. 1 i nie dokonały też żadnych zmian w protokole. W tej sytuacji Okręgowy Inspektor Pracy w G. w dniu 28 lipca 1998 r. odmówił jego rejestracji.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, że niemożliwe było uwzględnienie odwołania wnioskodawcy od decyzji Okręgowego Inspektora Pracy w G. Zgodnie bowiem z art. 241¹¹ § 5 pkt 2 k.p., odwołanie od decyzji o odmowie rejestracji układu zbiorowego pracy muszą złożyć obie strony układu w ciągu 30 dni od dnia zawiadomienia o odmowie jego rejestracji, czyli pracodawca i działające u niego związki zawodowe. Tymczasem w przedmiotowej sprawie odwołanie w rozumieniu prawa złożył tylko pracodawca. Związek Zawodowy Pracowników Handlu Zagranicznego „C.” S.A. przedstawił bowiem swoje stanowisko dopiero w piśmie z dnia 8 października 1998 r., tj. po upływie 30 dniowego terminu, natomiast drugi związek zawodowy - „Solidarność przy „C.” S.A. w G. złożył je jeszcze później, gdyż stało się to na rozprawie w dniu 6 listopada 1998 r. Ponieważ z art. 241¹¹ § 5 pkt 2

k.p. wynika, że wnioskodawcami mogą być łącznie obie strony układu zakładowego, złożenie odwołania przez jedną stronę, jako równoznaczne z brakiem legitymacji czynnej tej strony, wymagało oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku postanowieniem z dnia 13 lutego 2001 r. oddalił apelację wnioskodawcy. Przyjął jako trafne stanowisko Sądu Rejonowego, w myśl którego odwołanie od odmowy rejestracji układu zakładowego lub poszczególnych postanowień przysługuje wszystkim stronom tego układu. Za taką wykładnią art. 241¹¹ § 5 k.p. przemawia wykładnia celowościowa. Układ zbiorowy pracy jest bowiem szczególnego rodzaju umową zawartą przez pracodawcę i organizacje związkowe, zatem zgoda stron jest wymagana na każdym etapie postępowania, to znaczy zarówno podczas uzgadniania postanowień, jak i w razie konieczności ich interpretacji. Tym samym wprowadzenie zmian do układu zakładowego w przedmiotowej sprawie wymagało wspólnego działania wszystkich stron tego układu i zachowania przez nie 30 dniowego terminu do wniesienia odwołania od odmownej decyzji w przedmiocie rejestracji protokołu dodatkowego nr 2. Sąd drugiej instancji nie podzielił przy tym poglądu wnioskodawcy co do tego, że między stronami układu występuje współuczestnictwo jednolite.

W kasacji od powyższego orzeczenia opartej na obu podstawach przewidzianych w art. 393¹ k.p.c. wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 241¹¹ § 5 k.p. wskutek błędnego przyjęcia przez Sądy obu instancji, że odwołanie od odmowy zarejestrowania układu zbiorowego pracy muszą wnieść wszystkie strony tego układu, a nie jest wystarczające wniesienie odwołania przez jedną stronę, przy aprobachie tego odwołania w postępowaniu sądowym przez pozostałe strony. Naruszenie wymienionego przepisu nastąpiło również wskutek przyjęcia w zaskarżonym wyroku, że przy złożeniu środka odwoławczego przez jedną ze stron nie zachodzi współuczestnictwo jednolite w rozumieniu art. 73 § 2 k.p.c. z pozostałymi uczestnikami. Gdy chodzi o naruszenie przepisów postępowania, to polegało ono na pominięciu zasady związania oceną prawną i wskazaniemi co do dalszego postępowania przy ponownym rozpoznaniu sprawy, zawartymi w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r. w sprawie I PKN 427/99. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z zaleceniem jej merytorycznego rozpoznania. Wyjaśniając bliżej swoje stanowisko, skarżący wyraził zapamiętywanie, że przepis art. 241¹¹ § 5 k.p. wskazuje krąg osób uprawnionych do złożenia odwołania, nie wprowadza natomiast obowiązku złożenia odwołania łącznie przez

wszystkie strony układu, i to pod rygorem skutku, jaki wywołuje brak legitymacji do występowania w sprawie w charakterze strony. Zdaniem skarżącego, kwestię legitymacji przesądził Sąd Najwyższy w sposób pozytywny dla wnioskodawcy, skoro Sądy obu instancji nie kwestionowały jej w dotychczasowym postępowaniu, a Sąd Najwyższy również nie zwrócił uwagi na jej brak. Wchodzi zatem w rachubę zasada związania sądów niższych instancji stanowiskiem Sądu Najwyższego, tym bardziej że po orzeczeniu Sądu Najwyższego nie nastąpiła zmiana stanu prawnego. Skarżący podkreślił również, że obydwie związki zawodowe brały do tej pory udział w postępowaniu w sprawie w charakterze uczestników postępowania i zajęły stanowisko zgodne (identyczne) ze stanowiskiem wnioskodawcy. Sprowadzało się ono do przyjęcia dopuszczalności stosowania zadaniowego systemu pracy dla kierowców zatrudnionych w międzynarodowym transporcie samochodowym.

Uczestnik postępowania Okręgowy Inspektor Pracy w G. wniósł o oddalenie kasacji. Pozostali uczestnicy postępowania nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący przyjął za podstawę kasacji dwa błędy popełnione - jego zdaniem - przez Sąd Okręgowy przy wydaniu zaskarżonego postanowienia. Jeden z nich polega na naruszeniu prawa procesowego, tj. art. 386 § 6 k.p.c., wskutek nieuwzględnienia zasady związania sądu oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania w razie uchylenia orzeczenia przez Sąd Najwyższy i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Drugi natomiast dotyczy prawa materialnego, tj. art. 241¹¹ § 5 k.p.c., a jego istota sprowadza się do nieuzasadnionego zapatrywania Sądu Okręgowego, jakoby odwołanie od odmowy zarejestrowania układu zbiorowego pracy musiały wnieść wszystkie strony układu.

I. Zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. nie może być uznany za usprawiedliwioną podstawę kasacyjną. Przepis ten znajduje się w Dziale V Kodeksu postępowania cywilnego w Rozdziale 1. pod nazwą „Apelacja” i reguluje skutki wydania przez sąd drugiej instancji wyroku uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Stanowi mianowicie, że w takiej sytuacji ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Jak więc

wynika z dosłownej treści wymienionego przepisu, ma on zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym i określa zakres związania sądu pierwszej instancji, a także sądu apelacyjnego, w razie uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania. Związanie dotyczy „oceny prawnej”, czyli wyjaśnienia przez sąd drugiej instancji istotnej treści przepisów prawa materialnego i prawa procesowego mających zastosowanie w danej sprawie oraz sposobu ich wykładni. Natomiast „wskazania co do dalszego postępowania” wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia sądu apelacyjnego oznaczają wiążące wskazówki („instrukcje”), których zastosowanie pozwoli sądowi pierwszej instancji usunąć stwierdzone uchybienia i poprowadzić postępowanie w sprawie we właściwym kierunku. Znaczenie praktyczne art. 386 § 6 k.p.c. polega więc na tym, że sąd pierwszej instancji nie może postąpić inaczej niż wynika to z oceny i wskazań sądu drugiej instancji (chyba że nastąpiła zmiana stanu prawnego) oraz że pominięcie tych ocen i wskazań stanowi uzasadnioną podstawę apelacji. Jednak powyższy przepis może być również powołany w ograniczonym zakresie jako podstawa kasacji. Mianowicie możliwość taka istnieje w sytuacji, gdy sąd drugiej instancji, rozpoznając ponownie sprawę, nie uwzględni „oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania”, których wcześniej udzielił sądowi pierwszej instancji, i orzeknie wbrew nim. Z art. 386 § 6 k.p.c. wynika bowiem, że także sąd drugiej instancji jest związany oceną prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania, które przy rozpoznawaniu sprawy po raz pierwszy skierował pod adresem sądu pierwszej instancji. Należy wszakże stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie sytuacja tego rodzaju nie występowała. Oznacza to, że przepis art. 386 § 6 k.p.c. nie miał zastosowania i został w kasacji powołany błędnie.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 7 grudnia 1999 r., I PKN 427/99, uchylił zarówno orzeczenie Sądu Rejonowego z dnia 20 listopada 1998 r., jak i zaskarżony kasacją wyrok Sądu Okręgowego z dnia 13 kwietnia 1999 r. i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 129⁸ k.p., lecz tylko w zakresie dopuszczalności stosowania tego przepisu w transporcie międzynarodowym. Taki przedmiot rozpoznania sprawy wyznaczały bowiem granice kasacji. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że chociaż art. 129⁸ k.p. jest przepisem szczególnym wobec przepisów zawierających ogólne zasady kształtowania czasu pracy, to jednak nie można na jego podstawie z góry wykluczyć możliwości stosowania zadaniowego czasu pracy do kierowców zatrudnionych w transporcie międzyna-

rodowym. Natomiast zgodność z prawem zakładowego układu zbiorowego pracy wprowadzającego zadaniowy czas pracy powinna być oceniana w płaszczyźnie konkretnych postanowień tego układu.

Z art. 393¹⁷ zdanie pierwsze k.p.c. wynika, że sąd, któremu sprawa została przekazana, jest związany wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Powyższy przepis, umieszczony w Kodeksie postępowania cywilnego w części dotyczącej kasacji, odnosi się (ale nie tylko) do sytuacji, gdy o uchyleniu zaskarżonego orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania orzekł Sąd Najwyższy. Z kolei art. 393¹³ § 1 k.p.c. postanawia, że Sąd Najwyższy może uchylić nie tylko zaskarżony wyrok w całości lub w części, ale także wyrok sądu pierwszej instancji i temu sądowi przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Nie ulega więc wątpliwości, że przytoczonej regulacji odpowiada sytuacja istniejąca w sprawie, gdyż Sąd Najwyższy uchylił zarówno zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego, jak i postanowienie Sądu Rejonowego i temu Sądowi przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Jeżeli zatem strona skarżąca uznała, że Sąd Rejonowy, a następnie Sąd Okręgowy, zignorowały orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., I PKN 427/99, to jako podstawę kasacji przewidzianą w art. 393¹ pkt 2 k.p.c. powinna przytoczyć naruszenie art. 393¹⁷ k.p.c. Należy przy tym zwrócić uwagę na odmienne brzmienie tego przepisu w porównaniu z brzmieniem art. 386 § 6 k.p.c. O ile bowiem ostatnio wymieniony przepis stanowi o związaniu sądu pierwszej (a także drugiej) instancji „oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania” wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, o tyle art. 393¹⁷ zdanie pierwsze k.p.c. przewiduje jedynie związanie sądu, któremu sprawa została przekazana, „wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy”. Porównanie treści powyższych przepisów unaocznia więc, że strona skarżąca sformułowała w kasacji nietrafną tezę o związaniu Sądu obu instancji nie tylko oceną prawną wyrażoną przez Sąd Najwyższy, ale także wskazaniem co do dalszego postępowania, czyli przyjęła, że w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, wywołanym wniesieniem kasacji, ma zastosowanie przepis art. 386 § 6 k.p.c., który odnosi się do postępowania apelacyjnego. Z tej przyczyny zarzut naruszenia wymienionego przepisu nie mógł być uwzględniony.

II. Nieskuteczny okazał się również zarzut dotyczący naruszenia prawa materialnego. W tej kwestii podstawowe znaczenie należy przypisać wykładni pojęcia „strony” użytemu w art. 241¹¹ § 5 k.p. Wymaga to rozważenia treści innych przepisów posługujących się tym wyrażeniem, zawartych w Kodeksie pracy oraz w rozporzą-

dzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 listopada 1994 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawie rejestracji układów zbiorowych pracy oraz wzoru rejestru tych układów (Dz.U. Nr 123, poz. 606), wydanym na podstawie art. 241¹¹ § 6 k.p. i obowiązującym w chwili odmowy zarejestrowania protokołu dodatkowego nr 2 do zakładowego układu zbiorowego pracy „C.” S.A. w G. przez Okręgowego Inspektora Pracy w G.

Analiza przepisów dotyczących układów zbiorowych pracy pokazuje, że ustawodawca, przewidując określone sytuacje, nie posłużył się jednym tylko pojęciem: „strony”, tj. rzeczownikiem w liczbie mnogiej. Użył bowiem także w innej postaci wyrażen odnoszących się do stron układu zbiorowego pracy. Na przykład w art. 241³ § 1 i w art. 241⁴ § 3 k.p. postanowił, że „każda ze stron” jest obowiązana prowadzić rokowania w dobrej wierze oraz że na żądanie „każdej ze stron” może być powołany ekspert, którego zadaniem jest przedstawienie opinii w sprawach związanych z przedmiotem rokowań. Także w myśl art. 241¹¹ § 2 k.p., wpis układu zbiorowego do rejestru prowadzonego dla układów ponadzakładowych i układów zakładowych odbywa się na skutek złożenia „przez jedną ze stron” wniosku o zarejestrowanie. Uprawnienie „jednej ze stron” do złożenia takiego wniosku przewiduje ponadto § 2 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, które poza tym w § 2 ust. 2 pkt 2 postanawia, że „na wniosek jednej ze stron układu”, jeżeli przepisy nie stanowią inaczej, dokonuje się też rejestracji układu oraz wpisuje do rejestru układu wymienione w tym przepisie informacje. Ponadto, stosownie do art. 241⁷ §1 pkt 3 k.p., układ zbiorowy rozwiązuje się wskutek wypowiedzenia dokonanego przez „jedną ze stron”. Z kolei w art. 241⁶ § 1 i 2 k.p. ustawodawca przyjął, że treść postanowień układu wyjaśniają „wspólnie jego strony”, ponadto wyjaśnienia treści postanowień układu, dokonane „wspólnie przez strony układu”, wiążą także te strony, które zawarły porozumienie o jego stosowaniu. Wreszcie w art. 241 § 1 k.p. ustawodawca wprowadził „zgodne oświadczenie stron” jako jedną z dopuszczalnych podstaw rozwiązania układu zbiorowego pracy.

W innych natomiast sytuacjach poza wymienionymi Kodeks pracy przyznał po prostu „stronom” uprawnienia i obowiązki, rezygnując z jakichkolwiek dodatkowych określeń. Tak więc przed upływem terminu obowiązywania układu zawartego na czas określony „strony” mogą przedłużyć jego obowiązywanie (art. 241⁵ § 3 k.p.). Również zmiana postanowień układu zbiorowego może być dokonana przez „strony, które ten układ zawarły” (art. 241¹⁰ § 3 k.p.). Ponadto zgodnie z art. 241¹¹ § 3 k.p., w

razie stwierdzenia niezgodności z prawem postanowień układu zbiorowego (lub protokołów do układu), organ uprawniony do jego rejestracji może „za zgodą stron” układu wpisać układ do rejestru bez tych postanowień bądź „wezwać strony układu” do dokonania w układzie odpowiednich zmian. Wreszcie, „stronom układu ponadzakładowego” i „stronom układu zakładowego” przysługuje odwołanie do sądu od odmowy rejestracji układu (lub protokołów dodatkowych), dla którego wniesienia został przewidziany termin trzydziestodniowy, liczony od dnia zawiadomienia o odmowie rejestracji.

W związku z przedstawionymi wypadkami różnorodnego określenia sytuacji prawnej stron układu zbiorowego pracy nasuwają się dwa wnioski. Pierwszy z nich to ten, że skoro w stosunku do stron układu zbiorowego pracy ustawodawca używa różnicujących je określeń, np. „każda ze stron”, „jedna ze stron”, „strony”, „strony wspólnie”, to powyższa niejednolita terminologia nie może być uznana jako niemająca znaczenia przy dokonywaniu wykładni przepisów. Drugi natomiast wniosek sprowadza się do stwierdzenia, że chociaż według zasady techniki legislacyjnej poszczególne przepisy prawa formalnie regulują sytuacje jednostkowe (pojedyncze), to jednak w istocie rzeczy odnoszą się do wszystkich takich samych sytuacji i zdarzeń oraz do podmiotów znajdujących się w nich. Z tej właśnie przyczyny to „pracownik może wnieść odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę” (art. 44 k.p.), a „pracodawca może odmówić ponownego zatrudnienia pracownika” (art. 48 § 1 k.p.), jak również „sąd może nie uwzględnić żądania pracownika” (art. 45 § 2 k.p.), choć nie ulega wątpliwości, że wszystkie jednostkowe uprawnienia i obowiązki prawem określone przynależą do nieokreślonej liczby podmiotów będących w takiej samej sytuacji, jak sytuacja abstrakcyjnie przewidziana w konkretnym przepisie prawa.

Przyjęcie powyższych założeń uzasadnia zatem konstatację, że skoro w przepisach dotyczących układów zbiorowych pracy ustawodawca posługuje się w pewnych wypadkach pojęciem „strona”, a w innych - „strony”, to znaczy, że reguły wykładni gramatycznej nakazują rozumieć przepisy zawierające te wyrażenia zgodnie z ich znaczeniem. Skoro więc rzeczownik „strony” wyraża liczbę mnogą, to należy przyjąć, że wtedy, gdy określony przepis przyznaje pewne uprawnienie „stronom” (a nie - „stronie”), to tego rodzaju konstrukcję należy uznać za zamierzoną przez ustawodawcę i wymagającą uwzględnienia przy interpretacji przepisu. Z art. 241¹¹ § 2 k.p. wynika, że rejestracja układu zbiorowego pracy następuje na wniosek jednej ze stron. Nie pozbawia to – oczywiście - drugiej strony tego układu możliwości zgłosze-

nia takiego wniosku. Jeżeli bowiem pewna czynność może być dokonana przez jedną stronę (bez jakiegokolwiek jej uściślenia), to może jej również dokonać druga strona, a także obie strony. Inaczej jest natomiast, gdy przepis wyraźnie przyznaje określoną kompetencję tylko obydwu stronom. Tak właśnie jest gdy chodzi o uprawnienie do wniesienia odwołania od odmowy rejestracji układu zbiorowego pracy lub protokołów dodatkowych do tego układu (art. 241⁹ § 1 zdanie drugie k.p.c.). Przepis art. 241¹¹ § 5 k.p. jednoznacznie bowiem stanowi, że „stronom” przysługuje odwołanie od odmowy rejestracji układu przez organ rejestrujący. W świetle zatem wcześniejszych uwag i rozważań należy przyjąć, że odwołanie, o którym mowa w tym przepisie, muszą złożyć obie strony. Na rzecz takiego - jak wskazane - rozumienia pojęcia „strony” przemawia dodatkowo argument wynikający z porównania wyrażen zawartych w poszczególnych przepisach art. 241¹¹ k.p. Mianowicie § 2 tego artykułu stanowi, że rejestracja układu zbiorowego następuje na „wniosek jednej ze stron”, a już § 6 tego samego artykułu przewiduje, że odwołanie od odmowy rejestracji „przysługuje stronom”.

W podsumowaniu zatem rozważań dotyczących drugiej podstawy kasacji należało stwierdzić, że okazała się ona bezzasadna i nie mogła doprowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Odwołanie od odmowy rejestracji protokołu dodatkowego nr 2 do zakładowego układu zbiorowego pracy „C.” S.A. w G. złożyła bowiem w dniu 7 września 1998 r., tj. z zachowaniem trzydziestodniowego terminu, tylko jedna ze stron układu, tj. pracodawca. Związek Zawodowy Pracowników Handlu Zagranicznego „C.” S.A. złożył pismo procesowe (niezawierające zastrzeżeń do odwołania wnioskodawcy) dopiero w dniu 8 października 1998 r., natomiast Związek Zawodowy NSZZ „Solidarność” zajął stanowisko (zgodne ze stanowiskiem pracodawcy) jeszcze później - w dniu 6 listopada 1998 r., na rozprawie przed Sądem Rejonowym poprzedzającej wydanie postanowienia o oddaleniu odwołania.

Problem występujący w sprawie, związany z rozumieniem pojęcia „strony” według art. 241¹¹ § 6 k.p., doczekał się tylko jednej wypowiedzi w piśmiennictwie. Otóż w komentarzu do Kodeksu pracy pod redakcją Z. Salwy (Warszawa 1999, s. 646) jego autorzy wyrazili pogląd zbieżny z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie. Ich zdaniem, o ile wniosek o dokonanie rejestracji może być złożony przez jedną ze stron układu, o tyle odwołanie od decyzji o odmowie rejestracji muszą złożyć obydwie strony.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji (art. 393¹² k.p.c.).

=====